



NASZE SŁÓWKO

CENA: 1 ZŁ

GAZETKA SZKOLNA PUBLICZNEGO GIMNAZJUM NR 2 W BIAŁEJ PODLASKIEJ.

T.1133

KWIECIEŃ 2002

27

W tym numerze: Duzo zdrowia, szczescia

- § XX - lecie międzywojenne
- § Aktualności z życia szkoły
- § Z pamiętnika...
- § Sonda
- § Magazyn Rozmaitości
- § Ziemia naszą matką
- § Ciekawostki dla nienasyconych moli

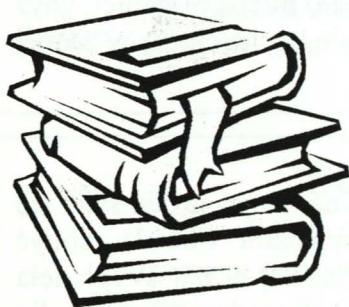
i radości

oraz miłości

i pociechy ze swoich dzieci
wszystkim MAMOM

zyczy

Redakcja



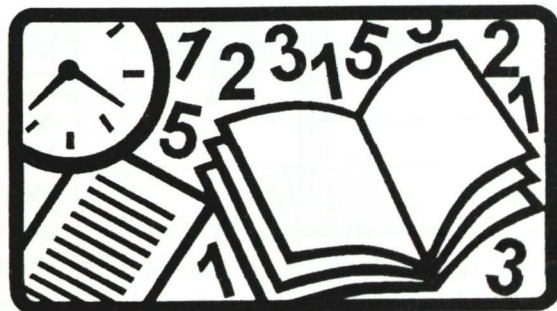
Wkrótce TESTY KOMPETENCJI!

Z tej właśnie okazji
chcielibyśmy życzyć
im powodzenia

i połamania długopisów!

Trzymamy za Was kciuki!

Redakcja



Coś dla nienasyconych moli

Uratowany przez kota

Anglik, Percy Shaw (1890-1976), pewnej mglistej nocy w 1933 r., omalże nie zjechał samochodem z wysokiej skarpy. Uratowały go oczy siedzącego na skraju drogi kota, w których zauważył odbite światła swojego samochodu. Zainspirowany tym wydarzeniem, Shaw wymyślił urządzenie odbijające światło, które nazwał „oczami kota”. Wkrótce zaczęto montować je na drogach wielu krajów.

Medycyna egipska

Starożytni Egipcjanie byli świetnymi chirurgami. Znali wiele różnych lekarstw i technik chirurgicznych. Dzięki praktyce balsamowania zwłok, mieli doskonałą wiedzę o anatomii człowieka. Wierzyli, że duch zmarłego, czyli Ka, gdyby zgniło ciało, również zginąłby. Aby zapewnić duchowi schronienie, staranie konserwowano ciało zmarłego.

Zwłoki najpierw myto, a później usuwano z nich mózg i inne organy wewnętrzne (serce, wątroba, płuca) i myto je w winie. Przechowywano je potem w specjalnych naczyniach z ziołami. Następnie nacierano ciało perfumami, zaszywano i suszono 35 dni. Na koniec zwłoki pokrywano żywicą, zawijano w płótno i składano w trumnie.

Medycyna indyjska

Lekarze stosowali leki, by wypędzić z ciała szkodliwe substancje i zastąpić je zdrowszymi dla organizmu. Umie li przeprowadzać wiele operacji, zwłaszcza żołądka i pęcherza moczowego. Znani byli z umiejętności odtwarzania zranionych części ciała.

Diabelska Fredegunda

W VI wieku król Neustrii (obecnie części Francji) Chilperyk zakochał się w służącej o imieniu Fredegunda. Wierzono, że udu siła ona pierwszą żonę Chilperyka, by sama mogła go poślubić. Kiedy Fredegunda urodziła syna, wymordowała inne dzieci Chilperyka, aby swemu synowi zapewnić odziedziczenie korony. Niestety, nie dowiemy się co miało miejsce później, gdyż król sam został zamordowany... Nigdy nie kochajcie się w żadnej Fredegundzie!!!

Wład

Wład był XV-wiecznym księciem Transylwanii (obecnie w Rumunii). Słynął on z tego, że wrogich żołnierzy, a nawet wielu swoich poddanych, wbijał na pale. Dlatego był zwany jako „Wład Okrutnik” i wzbudzał powszechny strach i nienawiść. Podczas wojny z Turkami jego żołnierze zbuntowali się przeciw niemu i zabili go. Legenda o wampirze Drakuli oparta jest na życiu Włada, którego ojcem był Wład Drakula... jak powszechnie wiadomo polecał świeżą krew z dziewic...

Antoniusz i Kleopatra

Królowa Egiptu-Kleopatra była tak piękna, że jej uroda stała się przyczyną zamieszania w cesarstwie Rzymskim. Chciała zdobyć miłość Marka Antoniusza, generała rzymskiej armii. Wy płynęła na spotkanie z nim i na swym wspaniałym statku urządziła dla niego bankiety. Antoniusz wkrótce rozwiódł się ze swoją pierwszą żoną i poślubił Kleopatrę.

Oktawian, brat pierwszej żony Antoniusza wypowiedział im wojnę. Kiedy flota egipska została pokonana, Marek popełnił samobójstwo, przeszywając się mieczem. Kleopatra nie mogąc bez niego żyć przystawiła sobie do szyi węża i zmarła od jego jadu...

Król zwariował

Król Anglii-Jerzy III cierpiał na okresowe napady szaleństwa. Dostawał piany na ustach, mówił od rzeczy, a nawet myślał, że dąb jest Fryderykiem Pruskim.

Może i wy tak spróbujecie? W końcu i tak już koniec roku...

Nie odkryta tajemnica niewidzialnych kłów

Noc 10 maja 1951 roku w Manili była ciepła i spokojna, aż do momentu, gdy policja przywiozła do komisariatu rozhisteryzowaną dziewczynę. Obudzony lekarz, nie wykazał zainteresowania. Burmistrz kazał zamknąć ją w celi.

Szlochając, dziewczyna upadła na podłogę. Policja zignorowała jej prośby, aby dokładnie obejrzeć osiem śladów zębów, gdzie, jak twierdziła, to Coś ją ugryzło. W następnej chwili znów zaczęła krzyczeć, że to Coś nadchodzi przez kraty. Zirytowany policjant otworzył drzwi celi i wprowadził do sali wrzeszczącą dziewczynę. Jego oczom ukazały się nowe ślady zębów na jej ramionach i barkach... sine ślady otoczone czymś, co przypominało ślinę. Oficer natychmiast pobiegł po naczelnika. Jednak ani on, ani kapitan, ani lekarz, nie dowiedział się czym jest to „Coś”.

Yeti

CZŁOWIEK LODU ŻYJE JEGO ŁAPA
MIERZY 33 cm dl i 16 cm szer.

Ziemia naszą Matką...

Przez setki lat ludzie zamieszkiwali Ziemię dzieląc jej dobra z innymi formami życia. Nie przejmowali się jej naturalnym stanem i czystością środowiska. Jednak ostatnie lata naszej ery ukazują nam jak wielkich i nieodwracalnych zniszczeń dokonaliśmy. Dzień Ziemi obchodzimy od 22 kwietnia 1970 roku, tego dnia w Waszyngtonie odbyła się demonstracja ludzi manifestujących przeciwko zatrucaniu środowiska. W Dniu Ziemi rozmyślamy nad szkodami, jakie wyrządziliśmy naszej planecie i o tym, jak możemy je naprawić. 22 kwietnia br. w naszej szkole uczniowie wraz z nauczycielami: panią Haliną Szubiczuk i panią Dorotą Grabowską zorganizowali wystawę, która ukazała nam wielkie skarby przyrody i

szkody, jakie wyrządziła nasze egzystencja. Wystawa wywarła ogromne wrażenie i skłoniła nas do refleksji. Korzystając z okazji chcielibyśmy wskazać czytelnikom naszej gazетки kilka sposobów, które można wykorzystać, aby włączyć się w ratowanie ziemi. Segregowanie śmieci, oddzielne wyrzucanych odpadków organicznych od nieorganicznych: szkła, papieru czy puszek, nie zaśmiecanie lasów, łąk i ulic to jedne z najprostszych sposobów, które pomogą nam włączyć się w wielkie dzieło ratowania naszej planety. Pamiętajmy, że jej życie jest w naszych rękach.



Sonda: W jaki sposób dbasz o swoją Planetę?

Dobro naszej planety jest w rękach każdego z nas. Wszyscy mieszkańcy Ziemi powinni poczuwać się do dbania o jej dobro, by jej zasoby naturalne: piękne rośliny, czyste wody, świeże powietrze i zwierzęta mogły cieszyć oczy naszych dzieci i wnuków.

W związku z tym uczniom naszego gimnazjum zadaliśmy pytanie: „W jaki sposób dbasz o środowisko?”

- ❖ Zawsze segreguję śmieci.
„Oszalata”
- ❖ Staram się nie używać produktów w aerozolu, które niszczą warstwę ozonową.
„Azalia”
- ❖ Nie noszę odzieży z naturalnej skóry.
„Nikt”
- ❖ Nic nie robię.
„Wars”
- ❖ Zazwyczaj kupuję produkty w szklanych opakowaniach, unikam plastiku.
„Zośka”



Agnieszka Struk
Anna Dacewicz kl. II A

XX-LECIE MIĘDZYWOJENNE

Umysłowość XX-lecia międzywojennego

Poglądy filozoficzne

Psychoanaliza - kierunek w psychologii i jednocześnie metoda leczenia ludzkich nerwic, leków i patologii. Jej twórca, Zygmunt Freud, usiłował poprzez hipnozę, analizę snów, skojarzeń, a nawet pomyłek językowych dojść przyczyny, która chorobę wywołuje. Freud ustalił, że psychika ludzka składa się z trzech warstw: Ego (jaźń - kierująca rozumną myślą), Id (instynkt, pożądanie, żywioł nie podlegająca władzy rozumu), Superego (ideał-wzór, niedościgną doskonałość, ukształtowana na skutek oddziaływań wychowawczych). Zderzenie owych warstw powoduje nerwicę, patologie i kompleksy. Wśród popędów wpływających na człowieka Freud główną rolę przypisywał popędowi seksualnemu. Twierdził wręcz, że każde działanie ludzkie, np. twórczość literacka jest sublimacją (przetworzeniem i wykorzystaniem) energii seksualnej. Myśl Freuda doprowadziła do ciekawych koncepcji zarówno w sposobie kształtowania dzieła literackiego jak i sposobu jego interpretacji.

Behawioryzm - kierunek w psychologii amerykańskiej, którego twórcy uważali, że człowieka można poznać tylko przez obserwację jego zachowania i postępowania. Badanie wnętrza człowieka, jego psychiki i uczuć - są nieskuteczne, gdyż nie podlegają obiektywnemu sprawdzianowi. Konsekwencją tego poglądu była literatura opisująca czyny bohatera, lecz nie wnikać w jego psychikę.

Egzystencjonalizm - ruch literacki związany z filozofią zainicjowaną w 1 poł. XIX w. przez S. Kierkegaarda. W latach czterdziestych rozwinięty we Francji dzięki twórczości J. P. Sartre i A. Camusa ("Dzuma"). Egzystencjaliści uznali, że jedyną prawdą jest fakt ludzkiego istnienia - egzystencji. Jednak fakt, że człowiek jest wolny ("Bóg i wieczne wartości to jedynie wymysł ludzkiej

wyobraźni") sprawia, że ma głębokie poczucie osamotnienia i niepewności. Przeżywa lęki, odczuwa własną słabość. Stąd w literaturze podjęcie kwestii konieczności dokonywania przez jednostkę wyborów w ścisłym powiązaniu z konfliktami i napięciami historii współczesnej

Katastrofizm - tendencja głosząca rychły upadek świata i zagładę kultury i cywilizacji ludzkiej. Dzieło Oswald Spengler "Zmierzch zachodu" (1922) - teoria narodzin, rozwoju i upadku kultury na wzór zjawisk biologicznych ("los ginącego Rzymu powtarza się wielokrotnie") zdobyło szeroki rozgłos i sprawiło, że koncepcja katastrofizmu stała się bardzo modna. Wcześniej o tendencjach katastroficznych można mówić w literaturze romantycznej (Z. Krasiński "Nie-boska komedia"), w Młodej Polsce (hymny Kasprowicza). W dwudziestoleciu międzywojennym katastrofizm był jednym z programowych założeń poetyckiej grupy "Żagary Tendencje artystyczne Dadaizm awangardowy ruch artystyczny rozwijający się w latach 1916-24 w Szwajcarii, Francji, Niemczech i USA. Przybrał skrajną koncepcję poetycką według której materię dzieła winien charakteryzować przypadkowy bezsens. Program dadaistów ("dada" - jest słowem francuskim, którego małe dziecko używa do nazwania zabawki) brzmiał: "Włóżcie słowa do kapelusza, wyciągnijcie na chybił trafił, a otrzymacie poemat dada".. mieszanka sylab nie przetrwałą długo, lecz dadaizm stał się źródłem kierunku w malarstwie, tzw. collages. Awangarda francuska

Neoklasycyzm - najmniej rewolucyjna koncepcja nowej poezji. Poeci tego nurtu zdecydowali powrócić do klasyki. Np. Paul Valery tworzył filozoficzne aluzje, abstrakcje intelektualne, lecz formę utworów budował wg wzorów klasycznych.

Nadrealizm - zaczął się od Apollinaire' a, który głosił, że "człowiek, chcąc naśladować chód - wymyślił koło" i takim właśnie działaniem winna być poezja. Podjęli tę myśl: Andre Breton, Paul Eluard, Louis Aragon. Zaproponowali poezję złożoną z potoku obrazów, luźne skojarzenia, których motywacja tkwi w głębszych pokładach psychiki człowieka

Futuryzm - nakazywał całkowite odcięcie się od przeszłości, a spojrzenie ku przyszłości (futurus). Za temat poezji obrali sobie cywilizację miast i technikę. Ich hasło brzmiało: "Ryczący automobil jest piękniejszy niż Nike z Samotraki". Głosili, że: wojna to: — jedyna higiena świata, — profesorowie, archeolodzy i muzea to gangrena tego świata. Przedstawicielami futuryzmu był Filippo Tommaso Marinetti we Włoszech i Włodzimierz Majakowski w Rosji.

Formizm - awangardowy kierunek artystyczny ukształtowany w l. 1917-22 przez grupę plastyków i poetów, do której należeli m.in. T. Czyżewski, L. Chwistek, S. I. Witkiewicz. Grupa wydawała pismo "Formiści" i rozwijała program artystyczny, w którym zbiegały się doświadczenia ekspresjonizmu, kubizmu i futuryzmu powiązane z odwołaniami do sztuki średniowiecznej, ludowej i prymitywnej. Formiści odrzucali konwencje realizmu i naturalizmu, postulowali poezję, której materiałem jest "rzeczywistość wyobraźni", kładli nacisk na autonomiczną wartość "formy" rozumianej jako brzmieniowy kształt wypowiedzi. W kręgu programu formizmu powstała teoria "wielości rzeczywistości w sztuce" Chwistka oraz koncepcja "czystej formy" S. I. Witkiewicza.

Magazyn Rozmaitości

Sie ma! Jak humor przed testami u trzecioklasistów? Na pewno jesteście załamani. Ale dlaczego? Życie będzie toczyć się dalej mimo wszelkich niepowodzeń, a zresztą i tak się dostaniecie tam gdzie chcecie. Wystarczy tylko chcieć.

Zmieńmy temat na mniej stresujący, choć może też nie za wesoły. Mam na myśli rozstanie. Czy myślicie już o tym, że za 2 miesiące pożegnacie się na zawsze z tymi murami, nauczycielami, kolegami? Na pewno wielu z Was spotka się jeszcze w liceum. Jednak to już nie będzie to samo. Często się zastanawiam, czy będę żałować, że nie jestem już w tej klasie. Fakt faktem, że niektórych osób się nie lubi lub ma się ich po prostu dosyć. Nie ma idealnej klasy. Czy znajdziemy jednak taką w liceum? Może znajdziemy tam jeszcze więcej osób nieszczerych czy niesympatycznych niż mamy tutaj?

Większość z Was zna się już od 9 lat. Czy to nie jest silna więź? Przez te 9 lat staliśmy się rodziną, do której ktoś

dochodził lub od niej odchodził. Ale warto się zastanowić, ile będziemy razy wracali do wspomnień z podstawówki i gimnazjum. Czy przypadkiem, gdy skończymy już liceum, nie będziemy chcieli wrócić do tej trzeciej gimnazjum? Byliśmy „królikami doświadczalnymi”, pierwszym rocznikiem w gimnazjum. Myślę, że zbliżyło to nas do siebie.

Nie wiem, jak Wy, ale ja będę tęsknić za tą szkołą, niezależnie od tego, ile tu przeżyłam niewesołych chwil, bo bez tego się nigdy nie obyło, ile osób mnie nie lubiło czy ja ich. To będzie rzecz, którą wspomnę z przyjemnością. Zawsze gimnazjum będzie mi się kojarzyć z pierwszą prawdziwą przyjaźnią, sympatią itp.

Na samo wspomnienie tych lat będą mi się kojarzyć słowa piosenki: „To były piękne dni, po prostu piękne dni...”

Bercia

Z pamiętnika ...

18.04.2002

”Precz z moich oczu!...posłucham od razu,
Precz z mego serca!...i serce posłucha,
Precz z mej pamięci!...nie...tego rozkazu
Moja(...)pamięć nie posłucha.”

Nieważne są w życiu marzenia, których nie mamy prawa spełnić. Każdy mówi mi o ich wartości, o cenie, jaką posiadają, o tym jak wzbogacają nasze życie, a i tak po 20 minutach słyszę od kogoś ”zejdź na ziemię! marzenia są dobrze dla dzieci! ile ty wogóle masz lat?” Otóż mam 16 lat, jakiś cel w życiu, który zamierzam osiągnąć i kolegę „obarczonego” moją miłością(oczywiście w tajemnicy). Jak tu żyć? Moim zdaniem to tak naprawdę ludzie sami nie wiedzą, czego chcą. Mają ochotę na czekoladkę lub batonika, a po chwili jedzą marchewkę. To się przecież nie klei!

Ach ci chłopcy...potrafią nam tylko namotać w głowie, a kiedy zrobi się z tego cały kłębuszek dobrej jakości włóczki, życzą sobie sweterka ale każdy wie, że jeden nie wystarczy, więc idą po następne. Jednak to nie wszystko, o nie! Następnie mają do nas pretensję, że to nie jest ten kolor i...dają nogę. Oto całe sedno sprawy. Żaden chłopak nie będzie chodził w pomarańczowym swetrze w zielone serduszka! Włóczkę musimy ciągle dorabiać, a jak nie mamy z czego to możemy np.

*ukraść od innej i przemaalować(z diabelskim uśmiechem polecam)

*kupić(tylko nie za oszczędności! szkoda by ich było)

*wyczarować(polecam tylko dla osób naprawdę czarujących)

lub...dać sobie spokój! W końcu mamy przecież dopiero 16 lat!

A właśnie, co do cyferki 16. Zawsze Tego dnia każdego miesiąca wychodzę na balkon i odstawiam mały balet. Otóż mówię taki wierszyk:

Fruwać jak ptak

Skoczyć jak ryba

Usiąść i wstać

I sobie zyczyć

(oczywiście z pokazywaniem), wskazuję na

największą gwiazdkę i wymawiam życzenie. Zazwyczaj się nie spełnia, ale ja wierzę w cuda.

A niech to. Zbliża się szkolna dyskoteka, a ja nie mam nic, w czym wyglądałabym przynajmniej, znośnie. Co za pech! Ostatnie moje oszczędności wydałam na ... na... nie wiem! jakoś same się rozeszły... No i co ja mam zrobić? Mamci na pewno nie poproszę, tatko też nie opływa w kasę, brat...pożyczy, oczywiście, ale naliczy sobie zbyt duże oprocentowanie, ten... (parę głębokich wdechów. Iwona nie denerwuj się!!! Jakoś to będzie!).

Przed chwilą grzebałam w szafie i znalazłam parę „modnych” ciuszków. Hm... Ciekawe będzie zestawienie: różowy sweterek + zielone dresy z czterema paskami lub żółte getry i niebieski płaszczki przeciwdeszczowy. Nie ma co, jestem modną dziewczyną. Nie ma rady, proszę o pieniądze. Jednak jak mam to zrobić? Udać biedną, skrzywdzoną małą, która od życia pragnie tylko odrobiny współczucia, czy może niezależną kobietę o stanowczym zdaniu? No nie wiem, baaaaardzo trudny wybór. Na razie zostawiam go w spokoju. Mam inne zmartwienia.

Dzisiaj dowiedziałam się, co właściwie łączyło tą Kaśkę z Piotrkim(moją miłością). Kiedyś zaprosiła go do siebie niby dla korepetycji z matmy. Doskonale wiem, że one się wcale nie odbyły. To była tylko przynęta. Na drugi dzień w całej szkole huczało od plotek, jak to Piotrka znaleziono w pokoju Kaśki i to tylko w koszulce i spodniach. Oczywiście ja o tym nic nie wiedziałam. Mnie pominięto, ale nie z winy osób ze szkoły, tylko z Piotrka. To właśnie on prosił o zachowanie dyskrecji. Nawet nie wiem dlaczego. Czyżby w końcu zauważył, iż to właśnie dla niego chodzę po ziemi? Jak tak to mi przykro. Już dawno powiedziałam, że idę do Zakonu.

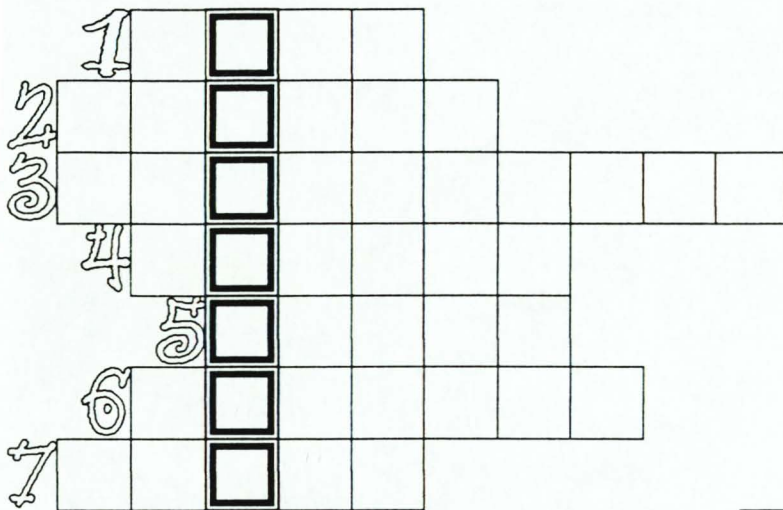
Po tym wszystkim, co przeżyłam z Piotrkim, mogę powiedzieć i napisać tylko jedno...

„Jest taka cierpienia granica,

Za którą się uśmiech pogody zaczyna”.

To jest szczerą prawdą. Obecnie nie przejmuję się tym, jak bardzo cierpiałam w tamtej klasie. Wierzę, że pewnego upalnego dnia, (może nawet tego roku), zrozumie jak bardzo mi na nim zależało i nie warto było siebie przez tyle czasu oszukiwać

KRZYŻÓWKA MUZYCZNA



1. ... Bizkit.
2. ...Park.
3. Nagrali „How You Remind Me”
4. ... of Mudd.
5. ... 182.
6. Big Boi & Dre.
7. Francuski raper.

Jedna blondynka mówi do drugiej:
 - Patrz, zamśzowe ziemniaki!
 - Przecież to kiwi. Z tego robi się pastę do butów.

Nowy chłopak Ani przedstawia się jej rodzicom:
 - Moja nazwisko to Kpina.
 - To nic - mówi ojciec dziewczyny - nich pan się przedstawi.

Jedzie gość Mercedesem i widzi na poboczu faceta grzebiącego w syrence. Zlitował się nad nim, zatrzymał się i powiedział:

- Wezmę Pana na hol, a jak silnik zapali to Pan zamiga światłami.

Nagle wyprzedza ich BMW.

- Co?! Żadna beemka nie będzie szybsza niż ja - krzyczy kierowca merca i dodaje gazu. Pędzą z prędkością 170 km/h. Mijają patrol policyjny.

Funkcjonariusz podaje komunikat przez radio:

- Do wszystkich radiowozów! Ja chyba śnię: mercedes i BMW jada koło 170 km/h!

- No i co w tym dziwnego?

- Za nimi jedzie syrenka i mruga światłami, aby zjechał na bok.

Co to jest? Możesz tego dotknąć, ale nie wziąć w rękę, możesz to zobaczyć, a gdy jest w beczce sprawia że jest lżejsza?

W przydrożnym rowie siedzi jeź i je śniadanie. Przykicał zajaczek.

- Co jesz?
- Co zajac?

- Janie, czy cytryna ma nóżki?
- Nie, panie hrabio.
- Znowu wcisnąłem kanarka do herbaty...

AKTUALNOŚCI Z ŻYCIA SZKOŁY

W drugim tygodniu kwietnia br. w naszej szkole przedstawiano „Małego Księcia”. Realizacji tego trudnego zadania podjęła się p. Krystyna Marecka wraz z członkami kółka teatralnego z klas III c i II c. Przedstawienie oglądać mogli zarówno uczniowie, jak i rodzice przed zebraniem. Wszyscy byli mile zaskoczeni wspaniałą, amatorską grą i młodych aktorów. Z niecierpliwością czekamy na następny występ.

Wyniki konkursu „Mój Region. Jak co roku mamy dużą listę finalistów:

- | | |
|------------------------|-------|
| 1. Kuba Piech | III d |
| 2. Ewelina Marczuk | I b |
| 3. Marta Rudzka | III d |
| 4. Sylwia Elert | III f |
| 5. Damian Zadziorski | III e |
| 6. Ewa Kozłowska | II e |
| 7. Anna Romaniuk | II e |
| 8. Magda Grzywacz | III b |
| 9. Katarzyna Trzcńska | III b |
| 10. Sylwia Szyc | I g |
| 11. Tomasz Suzonowicz | I c |
| 12. Ignacy Nowogrodzki | I b |

10 maja zaś czeka ich wycieczka po najciekawszych miejscowościach Południowego Podlasia.

Serdecznie wszystkim gratulujemy i życzymy powodzenia w finale!

Odbył się już finał szkolnego konkursu ortograficznego. Oto wyniki:

Klasy I

Paweł Buniowski I a - Mistrz Ortografii

Klasy II

Michał Macech II a - Mistrz Ortografii

Ewa Moroz II d - Vice-mistrz Ortografii

Klasy III

Joanna Konstanciuik III d - Mistrz Ortografii

Marta Pytasz III c - Vice-mistrz Ortografii

Serdecznie gratulujemy!

22 kwietnia odbył się także w naszej szkole konkurs recytatorski. Do kolejnego, miejskiego etapu zakwalifikowały się następujące osoby:

Agata Stefaniuk III d i Justyna Zacharuk III c.

Serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów!

STOPKA REDAKCYJNA

REDAKTORKI NACZELNE: Marta Rudzka i Joanna Konstanciuik

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Anna Dacewicz, Agnieszka Struk, Ela Szymańska, Bystry, Marcin Watecki

OPRACOWANIE GRAFICZNE:

Bercia, Ruda, Bystry

